



Maja Lidia Kossakowska "Zakon Krańca Świata. t.2"

Fahrenheit Crew



Wszystkich, których zaintrygowała wizja postapokaliptycznego świata oraz losy Larsa Bergersona z pierwszego tomu „Zakonu Krańca Świata” Mai Lidii Kossakowskiej z pewnością ucieszy informacja, że mogą już poznać kontynuację tej książki.

Lars Bergerson jest Grabieżcą u szczytu sławy i możliwości, swobodnie poruszającym się między wymiarami, jednak nic nie trwa wiecznie. Tym razem szczęście opuszcza Berga, a życie dość mocno komplikuje się przez tajemnicze Drzewo, które go wzywa. I jest jeszcze Zakon Krańca Świata... Bohater staje się marionetką w sieci mocy, której nie potrafi ogarnąć umysłem, a prawda, która czeka na krańcu świata, jest porażająca...

W poszukiwaniu Zakonu, Berg spotka różne charaktery, najczęściej te urodzone pod ciemną gwiazdą. Chyba nikt nie chciałby, jak Lars, stanąć na drodze morderczej ćmie, której śmiertelne skrzydła zakończone kolczastymi ostrzami zmieniają ludzkie ciało w poszatkiowane mięso... Na szczęście w tym mrocznym i postapokaliptycznym świecie, pojawi się też odrobina dobra.

Autorka z gracją utkała napięcie i nastrój wszechogarniającego zagrożenia. Akcja raz wpędzona w ruch, nie daje się zatrzymać i pędzi niczym Berg na swoim dwukołowym Achillesie.

Kossakowska wykreowała świat, który zarówno odrzuca swą bezwzględnością i brzydotą, jak i przyciąga z ogromną siłą. Po przeczytaniu powieści na długo nie będziecie ani chcieli ani mogli go opuścić.